

POSTANOWIENIE

Dnia 21 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Barbara Skoczowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 21 czerwca 2018 r.

w sprawie **R.G.**

oskarżonego z art. 226 § 1 k.k.

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 30 października 2017 r., sygn. akt IV Ka .../17

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. akt II K .../17/P

p o s t a n o w i ł:

**oddalić skargę, a kosztami procesu za postępowanie
skargowe obciążyć oskarżonego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 października 2017 r., Sąd Okręgowy w K. uchylił i przekazał sprawę R.G., oskarżonego z art. 226 § 1 k.k., do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Skargę od wyroku Sądu Okręgowego w oparciu o przepis art. 539a k.p.k., złożył obrońca oskarżonego zarzucając temu orzeczeniu naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. polegające na uchyleniu wyroku Sądu I instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, w sytuacji gdy okoliczności wskazane w treści uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego nie generują konieczności wydawania orzeczenia kasatoryjnego.

Na podstawie art. 539e § 2 k.p.k., skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. i przekazanie przedmiotowej sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

W pisemnej odpowiedzi na skargę Prokurator Prokuratury Rejonowej w K. wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawą skuteczności nadzwyczajnego środka zaskarżenia uregulowanego w art. 539a § 1 k.p.k. jest wykazanie (po myśli § 3 tego przepisu), że wydanie – na etapie postępowania apelacyjnego - orzeczenia kasatoryjnego naruszało art. 437 k.p.k. [w rzeczywistości chodzi o art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. - zob. D. Świecki (w:) D. Świecki (red.): Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2016, Warszawa 2016, s. 590] lub też, że przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. Jednocześnie warto przypomnieć, że stosownie do treści art. 437 § 2 k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

W niniejszej sprawie autor skargi wywodzi, że błędny jest pogląd Sądu drugiej instancji o konieczności ponowienia postępowania dowodowego w całości konkludując jednocześnie, że sama wadliwość uzasadnienia, jak choćby konieczność weryfikacji zeznań świadka A.F. - dostrzegalna przez Sąd II instancji - nie może stanowić podstawy do uchylenia orzeczenia Sądu I instancji.

Rzecz jednak w tym, że powodem skutkującym koniecznością przeprowadzenia w tej sprawie przez sąd *meriti* postępowania ponownego jest, co jasno wynika z pisemnych motywów objętego skargą wyroku, nie tyle odmienna od dokonanej przy pierwotnym rozpoznaniu sprawy analiza przez Sąd odwoławczy materiału dowodowego, lecz naruszenie zasad wyrażonych w art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k. W przedmiotowej sprawie nie chodzi zatem o konieczność ponownego przesłuchania świadka A.F., ale o dokonanie przez Sąd I instancji ponownej oceny dowodów zgodnie z treścią art. 7 k.p.k. i dopiero po przeprowadzeniu takiej oceny rozstrzygnięcie ewentualnych wątpliwości na korzyść oskarżonego w sposób

określony w art. 5 § 2 k.p.k. Wskazać również należy, wbrew twierdzeniom obrońcy, że Sąd odwoławczy przekazując sprawę do ponownego rozpoznania zlecił Sądowi I instancji przesłuchanie nie jednego lecz trzech kluczowych świadków, a nadto polecił odsłuchanie nagrania przedstawionego przez obronę oskarżonego. Te właśnie uchybienia, zdaniem Sądu Okręgowego w K. doprowadziły do co najmniej przedwczesnego uniewinnienia R.G. od popełnienia zarzuconego mu w akcie oskarżenia czynu. W układzie procesowym, jaki wystąpił w toku przedmiotowego postępowania, Sąd odwoławczy nie miał możliwości wydania innego orzeczenia niż to, jakie ostatecznie zapadło, bowiem na przeszkodzie temu stał zakaz sformułowany w art. 454 § 1 k.p.k., określający jedną z reguł *ne peius*. Przepis ten stanowi, że sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co, do którego w pierwszej instancji umorzono lub warunkowo umorzono postępowanie. W takim wypadku kontrola w trybie skargi na wyrok sądu odwoławczego obejmuje ocenę prawidłowości zastosowania tego przepisu pod kątem spełnienia warunku, że sąd odwoławczy „nie może skazać oskarżonego”. Wymaga to wykazania przez ten sąd, że gdyby nie stwierdzone uchybienie, to mógłby zapaść wyrok skazujący, ale jego wydanie nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz takiego orzekania (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., sygn. akt I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23).

Powyższe uwarunkowania prawne, implikowały konieczność ponownego rozpoznania sprawy w całości przez sąd *a quo*, a zasadności takiego rozstrzygnięcia skarga obrońcy oskarżonego nie podważyła.

Z tych względów należało orzec jak w postanowieniu.

kc